Sygn. akt II Ca 688/17

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Aleksandra Żurawska

SO Agnieszka Terpiłowska

Protokolant: Elżbieta Janus

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2017 r. w Świdnicy

na rozprawie sprawy

z wniosku ***(...)nieruchomości położonej przy ul. (...) w P.***

przy udziale ***J. H. (1), A. G. (1) i U. W. (1)***

o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym G. B.

z wniosku ***J. H. (1)***

o zatwierdzenie uchylenia się przez uczestniczkę postępowania J. H. (1) od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po G. B.

na skutek apelacji uczestniczki postępowania J. H. (1)

od postanowień Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 10 lipca 2017 r. sygn. akt I Ns 1477/16

p o s t a n a w i a:

I. ***oddalić apelację;***

II. ***przyznać od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kuratorowi dla nieznanych z miejsca pobytu A. G. (1) i U. W. (1) adw. T. D. kwotę 295,20 zł tytułem wynagrodzenia w postępowaniu apelacyjnym.***

(...)

UZASADNIENIE

Wnioskodawca (...) ul. (...) w P. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym w dniu 29 listopada 2011r. G. B., zamieszkałym ostatnio w P..

Kurator nieznanych z miejsca pobytu uczestniczek postępowania A. G. (1) i U. W. (1) wniósł o stwierdzenie nabycia spadku zgodnie z wnioskiem.

Uczestniczka postępowania J. H. (1) poprzez swojego pełnomocnika zażądała oddalenia wniosku.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 lipca 2017r. Sąd Rejonowy w Kłodzku:

I. stwierdził, że spadek po G. B., zmarłym dnia 29 listopada 2011r. w P., ostatnio stale zamieszkałym w P., na podstawie ustawy – wprost nabyły jego siostry: A. G. (1) z domu B. córka A. i R., J. H. (1)z domu S. córka S. i R. oraz U. W. (1)z domu B. córka A. i R., każda po 1/3 części spadku;

II. zasądził na rzecz kuratora nieznanych z miejsca pobytu uczestniczek postępowania U. W. (1) i A. G. (1) 295,20 złotych tytułem wynagrodzenia i nakazał wypłacić je z zaliczki wpłaconej przez wnioskodawczynię;

III. zwrócił wnioskodawczyni 147,60 złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie kuratora;

IV. stwierdził, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawca G. B. zmarł w dniu 29. listopada 2011 roku w P.. G. B. nie pozostawił testamentu. Był bezdzietny i zmarł będąc stanu wolnego. Jego rodzice zmarli przed nim. Siostry spadkodawcy – I. P. i B. N. (1) w nieco ponad miesiąc od otwarcia spadku odrzuciły spadek po bracie. B. N. (1) nie ma dzieci, zaś zstępne I. P. odrzuciły spadek. G. B. miał jeszcze trzy siostry, a mianowicie A. G. (1), J. H. (1) i U. W. (1), które nie składały oświadczeń odnośnie spadku po bracie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji wskazał, iż stan faktyczny ustalił w oparciu o złożone przez I. P. zapewnienie spadkowe, przesłuchanie uczestniczki J. H. (1) oraz załączone do wniosku odpisu skrócone aktów stanu cywilnego – potwierdzające krąg spadkobierców ustawowych oraz uwzględniając treść oświadczeń spadkowych składanych przez I. P. i jej zstępne oraz B. N. (1).

W sprawie Sąd pierwszej instancji zastosował przepis art. 932 § 4 k.c. wskazujący krąg spadkobierców ustawowych powołanych do dziedziczenia w przypadku braku zstępnych i małżonka spadkodawcy, i niedożycia otwarcia spadku przez jego rodziców, a więc przepis wskazujący na dziedziczenie przez rodzeństwo spadkodawcy. Oznacza to, że spadek po G. B. na podstawie ustawy nabyły jego siostry: A. G. (1), J. H. (1) i U. W. (1) i dziedziczą one w częściach równych, a więc po 1/3 części spadku, co mając na względzie orzeczono jak w punkcie I postanowienia.

Uczestniczki U. W. (1) i A. G. (1), których miejsce pobytu nie było znane, reprezentował w sprawie kurator, któremu przyznano należne wynagrodzenie jak w punkcie II postanowienia.

Sąd zwrócił wnioskodawczyni niewykorzystaną zaliczkę na wydatki w sprawie i orzekł o kosztach na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Wnioskodawczyni J. H. (1) wniosła o przyjęcie i zatwierdzenie przez Sąd oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłym bracie G. B.. W uzasadnieniu wniosku wskazała, iż nie złożyła w ustawowym terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku albowiem pozostawała w błędnym przeświadczeniu w zakresie nieposiadania przez spadkodawcę długów. Wnioskodawczyni wskazała, iż nie utrzymywała ze spadkodawcą praktycznie żadnych kontaktów, a według jej wiedzy w skład spadku wchodziło mieszkanie. Nie miała natomiast żadnej wiedzy na temat ewentualnych długów brata, który nie wspominał jej o żadnych kłopotach finansowych.

Uczestnicy postępowania – (...) przy ulicy (...) w P. oraz A. G. (1) i U. W. (1) wnieśli o oddalenie wniosku J. H. (1).

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 lipca 2017r. Sąd Rejonowy w Kłodzku oddalił wniosek uczestniczki postępowania J. H. (1) o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po G. B..

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawca G. B. zmarł w dniu 29. listopada 2011 roku w P.. Wnioskodawczyni była siostrą spadkodawcy, który był bezdzietny i zmarł będąc stanu wolnego. Jego rodzice zmarli przed nim. Wnioskodawczyni od prawie 30 lat mieszka w Niemczech. Pozostawała w kontakcie z rodziną w Polsce, dowiedziała się o śmierci brata i uczestniczyła w jego pogrzebie. Siostry spadkodawcy – I. P. i B. N. (1) w nieco ponad miesiąc od otwarcia spadku odrzuciły spadek po bracie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji wskazał, iż oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania (art. 1015§1 k.c.). Brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku (według stanu prawnego z dnia otwarcia spadku po G. B.). Ustalony w art. 1015 § 1 k.c. termin do złożenia oświadczenia woli ma charakter terminu zawitego z zakresu prawa materialnego, a uprawnienie spadkobiercy wygasa wraz z jego upływem. Początek biegu terminu, wskazanego w powołanym przepisie, ustalany jest według daty dowiedzenia się o tytule powołania do spadku. Stąd też dla spadkobiercy ustawowego będzie to z zasady data, w której dowiedział się o śmierci spadkodawcy, jeśli w tej dacie wiedział o łączącym go ze zmarłym pokrewieństwie uzasadniającym powołanie do dziedziczenia.

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni dowiedziała się o śmierci spadkodawcy niezwłocznie po jego zgonie, a zatem w listopadzie 2011 roku, wiedziała o łączącym go ze spadkodawcą pokrewieństwie oraz, że spadkodawca był rozwiedziony, nie miał dzieci, zatem termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku przez wnioskodawczynię minął końcem maja 2012 roku.

Uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku reguluje art. 1019 k.c. Zgodnie z przepisem § 2, spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu w sposób wskazany w § 1, tj. uchylenie się powinno nastąpić przed sądem i spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca. Spadkobierca ma więc możliwość uchylenia się od skutków prawnych braku oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, czyli skutków prawnych niezachowania terminów określonych w art. 1015 § 1 k.c., o ile brak oświadczenia (milczenie spadkobiercy) spowodowany był błędem lub groźbą (art. 1019 § 2 k.c.). Uchylenie się od skutków prawnych braku oświadczenia powinno nastąpić w terminie, określonym w art. 88 § 2 k.c., tj. w ciągu roku od wykrycia błędu lub ustania stanu obawy przy groźbie. Takie oświadczenie spadkobierca składa zawsze przed sądem (art. 1019 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 628 k.p.c.), jednocześnie oświadczając czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca (art. 1019 § 2 pkt 2 k.c.). Uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku wymaga zatwierdzeniu przez sąd (art. 1019 § 3 k.c. w zw. z art. 690 k.p.c.), dopiero z chwilą zatwierdzenia staje się skuteczne.

Podstawą uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia spadkowego jest błąd prawnie doniosły (art. 1019 § 2 w zw. z art. 84 § 1 zd. 1 i § 2 k.c.). Błędem takim nie jest nieznajomość przedmiotu spadku, pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego (post. SN z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006, nr 5, poz. 94, a także post. SN z dnia 29.11.2012r., II CSK 172/12, LEX nr 1299156)). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego orzeczenia, „poprzestanie na pozbawionym jakichkolwiek konkretnych podstaw przypuszczeniu, dotyczącym stanu majątku spadkowego, nie może być uznane za błąd istotny, lecz za lekkomyślność, która nie stanowi podstawy uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia (niezłożenia oświadczenia) woli na podstawie przepisów o wadach oświadczenia woli. Ze stanowiskiem tym należy się zgodzić, dostrzegając w nim odwołanie się do samej istoty błędu prawnie doniosłego, który - przez dopuszczenie uchylenia się od skutków oświadczenia, dotkniętego taką wadą - umożliwia odstąpienie od zasady, że każdy ponosi ryzyko swego błędu”. Poprzestanie na pozbawionym podstaw przypuszczeniu, dotyczącym stanu majątku spadkowego, jest wyrazem braku należytej staranności, który uniemożliwia uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia woli.

W niniejszej sprawie nie można było uznać, że wnioskodawczyni wykazała się należytą starannością w zakresie podjętych czynności, zmierzających do ustalenia składu spadku. Jak bowiem wynika z jej wniosku, brat miał być osobą skrytą, niechętną do kontaktów z rodziną, a ona od wielu lat zamieszkiwała w Niemczech, tym samym nie pozostając w częstym kontakcie z rodzeństwem (w tym ze zmarłym bratem). Jednocześnie jednak, co wynika również z treści wniosku oraz z dowodów przeprowadzonych w sprawie, wnioskodawczyni miała wiedze o tym, że brat jest właścicielem mieszkania, kontakt z rodziną w Polsce miała skoro dowiedziała się o śmierci brata, informowała o niej pozostałe siostry i wreszcie uczestniczyła w samym pogrzebie brata. W kontekście powyższego nie sposób uznać, że wnioskodawczyni nie miała możliwości rozeznania się w sytuacji majątkowej brata, w jego ewentualnym zadłużeniu, a tym samym możliwości podjęcia racjonalnej, pozbawionej błędu decyzji odnośnie przyjęcia albo odrzucenia spodku po bracie w ustawowym terminie 6 miesięcy. Zapatrywanie powyższe jest tym bardziej uzasadnione jeśli zważyć, że siostry spadkodawcy I. P. i B. N. (1) w N. ponad miesiąc po śmierci brata odrzuciły spadek po nim.

Brak jakichkolwiek starań wnioskodawczyni w kierunku rozeznania się, co do rzeczywistego składu spadku i poprzestanie na wiedzy odnośnie własności mieszkania było zachowaniem niefrasobliwym, lekkomyślnym. Zamieszkiwanie poza granicami kraju i nieutrzymywanie częstych, i ścisłych kontaktów z rodziną w Polsce przy jednoczesnym ewidentnym braku zainteresowania spadkiem po bracie, powinno być dla wnioskodawczyni istotną wskazówką do złożenia w ustawowym terminie oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza lub o odrzuceniu spadku. Zarzucając wnioskodawczyni lekkomyślność i brak staranności, oczywiście nie można było od niej wymagać, aby zwracał się do wszystkich instytucji finansowych i kredytowych, w celu sprawdzenia, czy spadkodawca pozostawił jakieś długi, ale nie przeprowadziła ona nawet w podstawowym, minimalnym stopniu sprawdzenia sytuacji majątkowej brata. Decydując się na takie zaniechanie, gdyby wnioskodawczyni działała racjonalnie i choć odrobinę starannie, nie mając czasu, chęci lub sposobności do sprawdzenia, czy spadkodawca pozostawił jakieś długi, powinna złożyć w ustawowym terminie oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, nawet gdy nie miała wówczas wiedzy co do istnienia długów, a wiedziała jedynie o własności mieszkania. Podkreślenia wymaga, że samo przekonanie spadkobiercy – nieuzasadnione obiektywnie – że spadkodawca nie pozostawił długów, nie jest „błędem" w rozumieniu art. 1019 k.c. Lekkomyślność, która w tej sprawie cechowała wnioskodawczynię, wyłącza skuteczne powołanie się na błąd, co do przedmiotu spadku. Z tych względów wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza podlegał oddaleniu.

Apelację od obu postanowień złożyła uczestniczka J. H. (1) zaskarżając postanowienia w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu w przedmiocie oddalenia wniosku o zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po G. B. zarzuciła:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 1019 k.c. w zw. z art. 84 k.c. i 6 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że uczestniczka nie spełniła przesłanek do skutecznego uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu i jego zatwierdzenia przez Sąd, w szczególności przyjęcie, że niezłożenie oświadczenia woli przez uczestniczkę nie było skutkiem błędu prawnie istotnego co do przedmiotu spadku, lecz jedynie brakiem należytej staranności, podczas gdy uczestniczka pozostawała w istotnym błędzie co do składu spadku, a przepisy w szczególności art 84 k.c. milczą na temat dołożenia należytej staranności przez składającego oświadczenie woli;

2) naruszenie przepisów postępowania – art. 233 k.p.c. w zw. z art 13 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów pozostającą w sprzeczności z doświadczeniem życiowym, polegająca na wadliwej ocenie stany faktycznego sprawy i przyjęciu, że spadek ocenę dowodów polegającą na uznaniu, że uczestniczka nie wykazała, by podjęła starania by dowiedzieć się o długach spadkowych, podczas gdy uczestniczka udowodnił, że nie znała składu spadku;

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez nieprawidłowe ustalenie, że przyczyną niezłożenia oświadczenia przez uczestniczkę o odrzuceniu spadku po zmarłym G. B. było jej lekkomyślne zachowanie objawiające się niedołożeniem należytej staranności w ustaleniu rzeczywistej wartości spadku, podczas gdy w

rzeczywistości zaniechanie złożenia takiego oświadczenia wynikało z braku zainteresowania spadkiem, przekonaniem, że spadek ten dziedziczy była żona spadkodawcy.

Uczestniczka postępowania wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zatwierdzenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku lub ewentualnie o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku apelująca zarzuciła:

1) naruszenie przepisów postępowania – art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez nie zawieszenie postępowania i wydanie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku i wydanie tego postanowienia przed uprawomocnieniem się postanowienia oddalającego wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po G. B.,

2) naruszenie przepisów postępowania – art. 670 k.p.c. i art. 147 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. polegające na dalszym prowadzeniu postępowania z udziałem kuratora dla nieznanych z miejsca pobytu uczestniczek mimo, że uczestniczka na rozprawie w dniu 23 marca 2017 roku wskazała miejsce zamieszkania tych osób tj. dwóch sióstr spadkodawcy A. G. (1) i U. W. (1);

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na stwierdzeniu, że uczestnicy nabyli spadek na podstawie ustawy - wprost w częściach równych, podczas gdy zachodziły przesłanki do uchylenia się przez uczestników oraz skarżącą od skutków prawnych niedochowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku.

Uczestniczka wniosła o:

- zawieszenie postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym G. B.,

- odrzucenie spadku po G. B. wobec uczestniczki J. H. (1);

- wezwanie do udziału w sprawie uczestniczek U. W. (1) i A. G. (1),

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych i Sąd Okręgowy ustalenia te przyjmuje za własne.

W sprawie Sąd pierwszej instancji wydał dwa postanowienia, co do istoty sprawy – postanowienie oddalające wniosek uczestniczki J. H. (1) o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożeniu oświadczenia o odrzuceniu spadku po G. B. oraz postanowienie stwierdzające nabycie spadku po zmarłym G. B.. Zaskarżone one zostały jedną apelacją.

Zgodnie z treścią art. 219 k.p.c. sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia, jeżeli są one ze sobą w związku lub mogły być objęte jednym pozwem. Działanie takie stanowi zabieg techniczny, gdyż nie prowadzi do powstania nowej sprawy; połączone sprawy zachowują swoją odrębność i są nadal samodzielnymi sprawami wymagającymi odrębnego rozstrzygnięcia, a sąd powinien wydać jeden wyrok, który rozstrzygać będzie co do każdej z połączonych spraw z osobna (por. Małgorzata Manowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505(38), wyd. III; komentarz do art. 219). Należy mieć na względzie, że połączenie spraw do łącznego rozstrzygnięcia jest dopuszczalne na podstawie art.

219 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. również w postępowaniu nieprocesowym (por. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 1 grudnia 2011 roku, sygn. akt I CSK 83/11, LEX). Poczynienie powyższych uwag jest konieczne, gdyż w niniejszej sprawie Sąd rozpoznawał sprawę o stwierdzenie nabycia spadku, w trakcie której jedna z uczestniczek złożyła wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia pod wpływem błędu oświadczenia w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku.

Zauważyć należy, że postępowanie w przedmiocie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku uregulowane zostało w rozdziale 10 działu IV tytułu II księgi II części I kodeksu postępowania cywilnego, zatytułowanym "Inne sprawy spadkowe". W ten sposób ustawodawca wyraźnie odgraniczył to postępowanie od innych postępowań spadkowych wyszczególnionych w rozdziałach 1-9, nadając mu przymiot samodzielnej sprawy spadkowej. Owa samodzielność niesie pewne konsekwencje. Należy zauważyć, że kodeks postępowania cywilnego nie zawiera żadnego przepisu, który pozwalałby na rozstrzygnięcie wniosku o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku w ramach innych postępowań (spraw) spadkowych (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2007 roku, sygn. akt III CZP 53/07, LEX). Tymczasem w odniesieniu do pewnych konkretnie wskazanych kwestii - wyodrębnionych jako samodzielny przedmiot postępowania - ustawodawca możliwość taką dopuścił (art. 640 § 2, art. 681 i 686 k.p.c.). Oznacza, że postępowanie w przedmiocie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku nie mogło być rozpoznane w ramach sprawy o stwierdzenie nabycia spadku, dopuszczalne natomiast było połącznie tych spraw do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia, jako że pozostawały ze sobą w istotnym związku, a mianowicie wynik sprawy o uchylenie się skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku oddziaływał na wynik postępowania o stwierdzeniu nabycia spadku.

Bezzasadne pozostają zarzuty apelacji, iż Sąd pierwszej instancji naruszył art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. W ocenie apelującej konieczne było zawieszenie postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku do czasu uprawomocnienia się postanowienia oddalającego wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku. Podkreślenia wymaga, że ze względu na samodzielny charakter obu rodzajów spraw i treść art. 690 § 2 k.p.c. przyjmuje się, że rozstrzygnięcie sądu w przedmiocie zatwierdzenia oświadczenia spadkobiercy o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do odrzucenia spadku może nastąpić także po stwierdzeniu nabycia spadku (por. Gudowski Jacek (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki, wyd. II, WKP 2017, komentarz do art. 1019; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2012 roku, sygn. akt V CSK 313/11, LEX). W takim wypadku tym bardziej należy uznać, że oba te rozstrzygnięcia zapaść mogą jednocześnie. Skoro – w myśl art. 690 § 2 k.p.c. – uprawomocnienie się zatwierdzenia przez sąd uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku skutkujące zmianą kręgu osób, co do których stwierdzono nabycie spadku jest podstawą do zmiany z urzędu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, to zawieszenie postępowania, o którego konieczności przekonuje uczestniczka, nie było konieczne i nie stanowiło obowiązku sądu. Ze względu na samodzielność obu rodzajów spraw, możliwe było jednoczesne ich rozstrzygnięcie bez konieczności oczekiwania na uprzednie uprawomocnienie się orzeczenia, co do jednej z nich. Tym samym zarzut w tym zakresie należy uznać za bezzasadny.

Bezzasadny pozostaje również zarzut naruszenia art. 670 k.p.c. oraz art. 147 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd powziął wiadomości o adresach uczestniczek U. W. (1) i A. G. (1) na rozprawie w dniu 23 marca 2017 roku, odroczył rozprawę, po czym zawiadomił wskazane uczestniczki o terminie następnej rozprawy (k. 57 i 59-60). Brak jest dowodu, by skutecznie zostały odebrane zawiadomienia przez nieznane z miejsca pobytu uczestniczki postępowania, pod adresami wskazanymi przez uczestniczkę J. H. (1), a uczestniczki postępowania nie zgłosiły swojego udziału w sprawie. Dalsze zatem prowadzenie sprawy z udziałem kuratora dla uczestniczek, których miejsce pobytu nie było znane pozostawało uzasadnione. Ustanowienie kuratora było zatem uzasadnione w toku postępowania, jako że sąd nie znał adresu uczestniczek, ustanowienie kuratora nastąpiło zatem w zgodzie z wymogami stawianymi w art. 144 k.p.c. Nie doszło więc do szczególnego wypadku pozbawienia strony możności obrony swych praw poprzez ustanowienie kuratora z naruszaniem art. 144 k.p.c. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1978 roku, sygn. akt III CRN 40/78, LEX).

Niezasadny pozostawał zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia. Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że nie zachodziła przesłanka do uchylenia się przez apelującą od skutków prawnych niedochowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. Sąd prawidłowo ustalił stan faktyczny, stwierdzając że wszystkie trzy uczestniczki nie odrzuciły spadku i nabyły go na podstawie ustawy wprost w częściach równych.

Zarzuty, co do postanowienia oddalającego wniosek uczestniczki o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po G. B. wskazane przez skarżącą w punktach 2 i 3 można rozpatrzyć łącznie, jako że dotyczą w istocie tego samego zagadnienia, a mianowicie nieprawidłowej oceny dowodów i w konsekwencji błędnych ustaleń dotyczących tego, że nie zaistniały podstawy do zatwierdzenia uchylenia się w trybie art. 1019 § 1 k.c. od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku.

Zgodnie z niekwestionowanym w orzecznictwie i doktrynie poglądem, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu

W sprawie wnioski jakie Sąd pierwszej instancji wyprowadza ze zgromadzonego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.09.2002 r, II CKN 817/00, LEX). Zarzuty, jakie podniosła uczestniczka postępowania w apelacji nie pozwalają na odmienną od dokonanej przez Sąd pierwszej instancji ocenę materiału dowodowego. Apelacja nie zawiera bowiem argumentów, które pozwalałyby uznać, iż przy ocenie dowodów Sąd pierwszej instancji rażąco naruszył zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia14.01.2000 r. I CKN 1169/99, OSNC 2007 /7-8/1 39; 10.04.2000 r. V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189, LEX).

Oznacza to, że apelująca zarzucając sądowi dowolną ocenę dowodów sprzeczną z doświadczeniem życiowym oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego powinna była wskazać, na czym konkretnie te uchybienia polegały. W istocie uczestniczka w swoim wniosku wskazała jedynie, że od ponad 30 lat mieszkała w Niemczech, podczas gdy spadkodawca żył w Polsce, i nie utrzymywała z nim kontaktów, a także że nie miała wiedzy o jego długach, gdyż nigdy nie wspominał jej o kłopotach finansowych. Ponadto podkreśliła, że pozostawała w błędzie co do powołania do dziedziczenia, sądząc że spadek po bracie przypadnie w całości jego byłej żonie. Z pozostałych przeprowadzonych w sprawie dowodów wynika, że skarżąca pozostawała w kontakcie telefonicznym z żyjącymi w Polsce siostrami i uczestniczyła w pogrzebie brata. Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych stwierdzając, że uczestniczka miała możliwość dowiedzenia się o stanie spadku, lecz nie podjęła żadnych starań ku temu. Uczestniczka podniosła, iż roztrząsanie kwestii spadku w toku pogrzebu byłoby niestosowne, jednakże zauważyć należy, że w myśl art. 1015 § 1 k.c. termin do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku wynosi 6 miesięcy od dnia dowiedzenia się o tytule swego powołania, mogła zatem uczynić to później. Ponadto sama uczestniczka podkreśla, że nie zależało jej na spadku i „nie wypytywała o te kwestie", co jednoznacznie uprawniało Sąd do stwierdzenia, że nie poczyniła jakichkolwiek starań w kierunku rozeznania się, co do składu spadku. Wreszcie twierdzenie o przekonaniu, że spadek odziedziczy była żona G. B., nie uzasadnia braku aktywności ze strony uczestniczki. O ile dla każdego przeciętnego, posiadającego minimum doświadczenia życiowego człowieka oczywistym jest kwestia dziedziczenia po sobie małżonków, o tyle nie można rozsądnie oceniając sprawy zakładać, że identyczne zasady dziedziczenia utrzymują się po rozwodzie. Należy oczekiwać, że w okolicznościach, takich jak w niniejszej sprawie (rozwód spadkodawcy i brak zstępnych), rodzeństwo spadkodawcy powinno poczynić starania w celu ustalenia porządku dziedziczenia po zmarłym bracie. Apelująca nie wykazała, by jej przekonanie o dziedziczeniu przez byłą żonę brata, jak i jej brak zainteresowania, co do składu spadku były usprawiedliwione okolicznościami i uzasadniały przyjęcie, ze błąd co do stanu spadku był uzasadniony. W konsekwencji zarzuty błędnej oceny dowodów i błędu w ustaleniach faktycznych uznać należy za niezasadne. Na marginesie jeszcze tylko podkreślić można, że słusznie apelująca wskazywała, że nie ma podstaw do uznania, iż przy braku pewności, co do stanu spadku spadkobierca powinien złożyć profilaktycznie

oświadczenie, które zabezpieczy go od ponoszenia odpowiedzialności za długi spadkowe, - podobnie wskazywał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 czerwca 2005 roku (sygn. akt IV CK 799/04, LEX). Tym niemniej, inaczej niż w realiach sprawy przywołanej sprawy, uczestniczka w ogóle nie powzięła informacji o stanie spadku (a nie jedynie nie miała pewności, co do jego stanu). Stwierdzenie Sądu pierwszej instancji o powinności przyjęcia przez uczestniczkę spadku z dobrodziejstwem inwentarza nie stanowiło istotnego argumentu i elementu oceny podstaw do uchylenia się od skutków jego niezłożenia. Sąd oddalając wniosek oparł się na prawidłowych ustaleniach dotyczących braku jakiejkolwiek aktywności uczestniczki w przedmiocie ustalania składu spadku.

Sąd Okręgowy nie dopatrzył się zarzucanego apelacją naruszenia art. 1019 k.c. w zw. z art. 84 k.c. i 6 k.c. Błąd umożliwiający uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia musi być błędem istotnym, czyli uzasadniającym przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści. Prawnie doniosłym błędem, który pozwoli spadkobiercy uchylić się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia co do spadku może być brak wiedzy o rzeczywistym stanie spadku, jednak tylko w sytuacji gdy błąd ten będzie usprawiedliwiony okolicznościami sprawy (por. E. Skowrońska-Bocian, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, wyd. X, komentarz do art. 1019). Powszechnie przyjmuje się, a Sąd Okręgowy ten pogląd podziela, że o istotnym błędzie co do rzeczywistego stanu spadku można mówić jedynie wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku nie wynikał z braku staranności w ustaleniu składu spadku. Przekonanie strony o nieistnieniu długów spadkowych nie może być pozbawione konkretnych podstaw. Spadkodawca powinien dochować należytej staranności w ustalaniu składu spadku, podejmując określone działania zmierzające do jego ustalenia i uniknięcia błędu, co do przedmiotu spadku, przy czym okoliczności konkretnej sprawy decydują jakich aktów staranności można było od spadkobiercy oczekiwać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 roku, sygn. akt IV CK 799/04, LEX). W okolicznościach tej sprawy nie można uznać, że apelująca dochowała staranności w ustaleniu istnienia długów spadkowych, jeśli sama przyznała, że nie interesowała się spadkiem. Pomimo tego, że uczestniczka mieszka za granicą i jak wskazywała nie miała kontaktu z bratem, utrzymywała kontakt ze swoimi siostrami i mogła próbować dowiedzieć się od nich, czy jakieś długi istniały, jednakże tej próby nie podjęła. Nie wskazała też żadnych okoliczności, które uzasadniałyby jej przekonanie o nieistnieniu takich długów, jak i o powołaniu do dziedziczenia byłej żony spadkodawcy. Sąd pierwszej instancji dokonał zatem prawidłowej wykładni i prawidłowo zastosował wskazane w apelacji przepisy. Należy wskazać iż wbrew stanowisku skarżącej przepisy kodeksu cywilnego dotyczące błędu nie milczą na temat konieczności dołożenia należytej staranności przez powołującego się na błąd, gdyż konieczność ta wynika z samej definicji błędu istotnego. W konsekwencji zarzut należy uznać za bezzasadny.

Mając powyższe na uwadze apelacja została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

Również w toku postępowania apelacyjnego pozostawał uzasadniony udział kuratora dla nieznanych z miejsca pobytu uczestniczek postępowania – przyznane zostało zatem od Skarbu Państwa kuratorowi adw. T. D. wynagrodzenie, uwzględniające podatek od towarów i usług, w kwocie 295,20 zł - po 147,60 zł za reprezentowanie każdej z uczestniczek (na podstawie § 6 pkt 2 w zw. z § 10 ust 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) w zw. z § 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej Dz.U.2013.1476).

monografie

(...)